

PRENUMERATA.

Table with subscription rates: W Kasa, w Kwartale, w Roku, w Kwartale, w Roku, w Kwartale, w Roku.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

Za jeden wiersz... CENA OGŁOSZEŃ... Za jeden wiersz... CENA OGŁOSZEŃ...

KALENDARZYK.

Święto: Przekazy P. Jutro: Marii Magdaleny. Wschód słońca o godz. 3 m. 44. Zachód o godz. 8 m. 23.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI: ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 9 (5147).

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżeń nie będą zwrocane.

UKAZ NAJWIĘZSZY.

Przepisy o przemyśle górniczym w guberniach Królestwa Polskiego.

(Najwyżej zatwierdzone w dniu 28 kwietnia 1892 r.). (Dalszy ciąg).

40) Jeżeli przemysłowiec górniczy nie przystąpi w terminach... 41) Jeżeli przemysłowiec górniczy, kładący sobie za przedmiot eksploatacji kopalnię...

ważniejsze przez budowie i urządzenia, oraz urządzenie z kopalni maszyn, narzędzia i inne ruchomości...

(Prawit. wiestnik). (D. c. n.)

Środki zabezpieczające.

W „Prawit. wiestnik” ogłoszono następujące „Wskazówki o środkach ochrony indywidualnej od cholery”.

1) Przy powiawieniu się wypadków cholery nie należy bez rzeczywistej potrzeby porzucać swego miejsca zamieszkania...

większym skutkiem może się bronić od cholery w swoim domu, stosując się stanowczo do wskazówek pod względem trybu życia i tych ostrożności, jakie należy zachować podczas epidemii.

2) W czasie cholery nie należy zmieniać zwykłego i prawidłowego trybu życia. Zbytnią ostrożność w dyecie, do której uciekają się niektórzy pod wpływem strachu, przyniesie im raczej szkodę, niż pożytek.

Doświadczenie uczy, że do zapadnięcia na cholere najwięcej się przyczyniają wszelkie zaburzenia w funkcjach trawienia. Dlatego należy unikać wszystkiego, co może wywołać taki rozstrój...

Osoby, które przywykły do tego, mogą i podczas cholery spożywać przy zdrowym żołądku owoce, zieleninę i jarzyny w stanie oczyszczonej na surowo i gotowane, nawet naczczu.

i przemysła kilkakrotnie w wodzie przegotowanej.

3) W czasie epidemii unikać należy nadmiernego zmęczenia, czy to fizycznego, czy umysłowego. Zarazem strzeż się trzeba przeziębienia, ubierać się odpowiednio do pory roku i pogody...

4) Zaleca się przestrzeganie czystości około siebie i w mieszkaniu i używanie w tym celu kąpiei ciepłych; kąpiele zaś w morzu i rzekach mają być dozwolone tylko tym, którzy do nich przywykli...

(D. c. n.)

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Cia.

× Najwyżej dozwolono przepuszczać bez ciał środki dezynfekcyjne, sprowdzane w zagranicy przez instytucje rządowe i publiczne, z tym warunkiem, aby te instytucje miały prawo sprzedawać je detalicznie osobom prywatnym dla użytku bezpośredniego...

Drugi żelazne.

× „Russkija wiadomości” donoszą, że ma być wydany przepis, ażeby w dni świąteczne przed godziną 12-stą w południe, bufety na stacjach dróg żelaznych i przystankach parostatkowych otwierane były przed odejściem pociągów i parostatków i zamykane po ich odejściu.

że, bez straty czasu rozesłał telegramy do swych agentów, aby ani jeden grek nie przekraczał granicy tureckiej.

— Ani jeden grek, sir Tomasz? — O! was ratować było niepodobna. Jak mi mówiono, poprzeczaliście druty telegraficzne, rzecz bardzo naturalna w waszym położeniu, lecz w danym wypadku przeszkodziło to mr. Margaritesowi ostrzedz was.

— Jedno jeszcze słówko, sir Tomasz: kiedy Margarites miał tę rozmowę z królem greckim? — Przedwczoraj popołudniu. Tegoż wieczoru wyruszyłem ze Stenem na pozostawienie pana; na samem wyjeździe dopiero Margarites powiedział nam, gdzie znaleźć go możemy.

— Powrócił się z nami? — z niepokojem przyglądając mi się, zapytał Stenio. — O, tak! powrócił; niemam tu nic więcej do roboty. Winiemem panu, sir Vale, serdecznie podziękować za łaskawe powiadomienie mnie o tem wszystkim, ale dziś nie jestem w stanie. Ze zdumienia jeszcze wyjść nie mogę.

Stenio tak pragnął widzieć się z panem. — Tak, lecz... wtrącił Stenio.

— Lecz pierwsza myśl pochodziła nie odemnie i nie od Stenia. Miss Rosaire poleciła mi wynaleźć kogoś, kto by się podjął...

— Miss Rosaire? Doprawdy? O, to bardzo ładnie z jej strony.

— Tak, od niej pierwsza myśl wyszła — potwierdził Stenio — byłem tam właśnie, gdy powiedziała, że jeżeli nikt się nie znajdzie, ona sama pójdzie, a pani Kosaire obawiała się, że zrobi to, co mówi.

— O, szczęśliwym się nazwał mozesz, panie Cleveland — westchnął sir Vale — potrafił wzbudzić zajęcie w sercu pięknej kobiety i umiałeś pomódz sprawie walczącego narodu. Gdyby nie pańska wyprawa, kto wie, czyby rząd uważał się zmuszonym do szukania pomocy państw sąsiednich.

— Dziękuję panu, sir Vale, za te słowa uznania, może i ja kiedyś uwierzę w położone jakoby przemieńne zasługi dla dobra Grecji, dziś wszakże innego jestem zdania. Zbytnią zajęty byłem dotychczas losem mojego biednego przyjaciela. Ofiara spełniona została, nie przynosząc żadnej korzyści.

W tej chwili nie byłem w stanie zastanowić się nad niczem, nawet nad zajęciem się mną Ateny, jedna myśl tylko tkwiła mi w głowie: zapomnienie czy też zdrada było nieprzystanie nam przez Margarites'a wiadomości o poczynionych układach? Jedno czy drugie było nie do darowania wobec poniesionej straty.

Przygotowania do powrotu nie duże nam czasu zajęły, wyruszyliśmy w drogę wraz z ciałem Marchada i kilku żołnierzami, pragnącymi wrócić do Aten. Znużony wrażeniami dni ostatnich, zasnąłem wkrót-

ce i ujrzałem się we śnie przeniesionym do obrzytnego kościoła, gdzie przed ołtarzem stał Atena i Margarites; wówczas z nadludzkim wysiłkiem chwyciwszy na ramiona ciało martwego Marchada, stanąłem przed młodą parą, przerażoną i wybladłą, w chwili, gdy pan młody wkładał obrączkę na palec narzeczonej...

ROZDZIAŁ XXXIV.

Ateny w święteczny przybrane były szaty, głośny przyjechali. Plac Konstytucyjny, ulice Hermesa i Aeolus zawieszono były chorągiewkami.

Posłałem natychmiast kartkę do Margarites'a, prosząc, aby przybył dla porozumienia się ze mną w ważnej kwestyi. Odpowiedziano mi, że wyjechał z miasta, lecz za jaką godzinę wróci. Wysłałem więc ponownie kartkę zawiadomieniem, iż cały dzień oczekiwać nań będę. Nie dostałem odpowiedzi. Przez dzień cały widziałem się tylko ze Stenem, chociaż mnóstwo kart przyniesiono mi. Późno wieczorem zaanonsowano mi mr. Vlachos'a, kazalem go prosić. Od niego zasięgnąłem mogłem pewnych wieści i w zaufaniu pomówić o Margarites'ie.

Stary grek powitał mnie z wyszukaną grzecznością, z ironicznym wyrazem ust, jakby mówił:

— Mówiłem ci, że tak będzie. — Powróciłem więc zdrow i cało, mr. Vlachos — zacząłem, podając mu rękę. — Kto walczy i ucieka... Powróciłem żywy, gotów do nowej walki.

— Nie sądzę, aby była potrzeba nowej walki — poważnie odparł Vlachos — lecz pan nie uciekał. Inna opowieść krąży po całych Atenach.

Domyśliłem się, że to Aristobulus miał cudowne rzeczy opowiadać o male.

(D. c. n.)

48) Justyn Mc. Carthy.

DZIEWICA ATEŃSKA.

Przekład z angielskiego W. R.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 159).

— O tak, rzeczywiście, i o tem właśnie chciałem panu powiedzieć. Rząd dowiedział się o całych kłopotach, wiesz pan, iż tajemnicy nie zachowywano i zabrał się energicznie do całej sprawy. Mianowicie przedstawił cały stan rzeczy jednej z potęg europejskich, dowodząc, iż Grecya wyznaczyć się może z jej rąk. Król tymczasem wziął na siebie nakłonienie Turcyi do określenia stałych granic Grecyi, a równocześnie podjął się rozproszyć wojska powstańców. Posłał tedy po Margarites'a, przyjaciela pańskiego, polecając mu, ażeby o tych układach zawiadomił powstańców. Tą drogą wszystko się dało dobrze ułożyć. No, czyż nie dobre nowiny? A przynajmniej pan musisz, iż mr. Margarites postąpił bardzo rozważnie i lepiej cała ta historia zakończyć się nie mogła.

× „Prawi. wiestnik” zamieszcza tekst rozporządzenia o inspekcji rządowej na kolejach. Istniejące na kolejach lokalne inspekcje rządowe podlegają skasowaniu, natomiast utworzona będzie inspekcja centralna z inspektorem głównym na czele, w komplecie 12-stu inspektorów, oraz kilku innych urzędników etatowych. Przewidziane w ustawie obowiązki dotychczasowych inspektorów włożone być winny na dyrektorów kolei prywatnych i urzędników kolei rządowych. Inspektor główny instytucji centralnej przedstawia ministrowi komunikacji opinię swoją w sprawie nominacji urzędników na kolejach, w pewnych zaś wypadkach może wymagać natychmiastowego usunięcia urzędników, których działalność uzna za niezadawalającą. Do obowiązków inspekcji należy prowadzenie śledztwa w razie wypadków na kolejach, oraz rewizja linii w odstęпах peryodycznych.

× W tych dniach zarządy tutejszych dróg żelaznych otrzymają plany i rysunki nowych wagonów pasażerskich klasy III-ej, których typ na wszystkich kolejach żelaznych ma być ujednostajniony. Nowe wagony, o połowę wyższe od normalnych, posiadają szereg małych okienek pod sufitem, dla odświeżania powietrza bez wywołania przerw. W każdym wagonie znajduje się ustep i nmywalnia.

× Zarządy dróg żelaznych: kozłowsko-woronosko-rostowskiej i łozowsko-sewastopolskiej, zawiadomiły depezsami okólnikowymi wszystkie zarządy kolei rządowych i prywatnych, że z rozporządzenia ministerium komunikacji bezpośrednią komunikacją pocągów w osobowych z powyższymi kolejami skasowano. Wskutek tego wagony osobowe, idące z kolei obcych na koleje kozłowsko-woronosko-rostowską i łozowsko-sewastopolską, oraz w odwrotnym kierunku nie będą przepuszczane, z wyjątkiem tylko wagonów ministerjalnych, wyprawianych na te koleje w bezpośredniej komunikacji w wypadkach wyjątkowych, na dowód czego wagony tego rodzaju winny być zaopatrzone w depeze ministra komunikacji na wolny przejazd.

× W ministerium komunikacji podniesiony został projekt budowy nowej linii kolejowej od Lublina do Ostrowia (stacja kolei lwagrodzko-dąbrowskiej) w prostej linii z wielkim mostem na Wiśle.

Handel.

× Departament celny zawiadomił komorę odeską, że może wypuszczać z granicę pszenicę z domieszką 20% żyta. W roku zeszłym, w chwili wydania zakazu wywozu żyta, domieszkę ową określono na 8%.

× Donoszą z Petersburga, że Kenig podniósł ceny cukru o 50 kop. na pudle. Jest to powtórna podwyżka w ciągu

bardzo krótkiego czasu.

Przemysł.

× Przed kilkoma miesiącami, jeden z zakładów przemysłowych w Liwerpoolu żądał nadesłania z Królestwa prób glin ki do fabrykowania majolik. Pomiędzy innymi, wysłał próby p. S. z Nieborowa. Angielscy rzeczoznawcy, jak donoszą dzienniki warszawskie, glinę nieborowską uznali za najlepszą i zamierzają używać jej do wyrobu majolik i terrakoty w fabryce, mającej niebawem powstać w kraju naszym.

× Do rozpatrzenia ministerium skarbu wniesiono w tych dniach podanie niektórych kapitalistów i fabrykantów moskiewskich w sprawie otwarcia w Moskwie towarzystwa akcyjnego dla popierania wynalazców w ruskich. Kapitał zakładowy towarzystwa utworzył się przez wypuszczenia 1000 akcji, każda po 100 rubli i może być powiększony na mocy postanowienia zebrania akcjonariuszów do 200,000 rubli za pomocą nowych dwóch emisji, po 500 akcji.

× Do Odessy przybył przedstawiciel towarzystwa francuskich kapitalistów w celu obrania miejsca na projektowaną hutę szkła, która ma być niebawem zbudowana.

Pieniądże i kredyty.

× Dyrektor filii petersburskiej warszawskiego banku handlowego, p. Flieger, jak donosi „Warszawski dziennik”, został członkiem dyrekcji banku międzynarodowego w Petersburgu.

Koloniato i przemysł rolny.

× Ostatnie wiadomości o produkcjach są zadawalające. Niepomyślnie wieści nadeszły tylko z północnych gubernij czarnoziemnych.

× Grono kapitalistów petersburskich łączy się w „Towarzystwo zaopatrzenia włościan w uszlachetnione gatunki bydła rogatego”. Towarzystwo będzie nabywało bydło hurtem i rozsyłało je do swych oddziałów, które mają być utworzone w rozmaitych punktach Rosji. Włościanie będą mogli nabywać bydło na spłaty i kredyt, za odpowiednim poręczeniem.

Rzemiosła i przemysł drobnny.

× Oddawna projektowane wprowadzenie znaczów dla majstrów cechowych w Warszawie jest już ostatecznie zdecydowane i wchodzi w wykonanie. Znaczkę te w kształcie gwiazd osiemoramiennych metalowych, z napisem „Majster cechowy”, umieszczane będą przy sztydach na wystawach, wreszcie noszone będą jako żetony przy kłapach odzieży.

Ubezpieczenia.

× Towarzystwa ubezpieczeń zyskują wobec epidemii coraz więcej klientów, ubezpieczających się na wypadek śmierci. Ten rozwój ubezpieczeń przypisują obawom, jakie rodzi groźba epidemii.

Z MIASTA.

Kwestya sanitarna. Znajdujące się w mieście naszym 22 rewiry sanitarne obejmują następujące dzielnice: a) po prawej stronie ulicy Zgierskiej, Nowomiejskiej i Piotrkowskiej, biegnących w jednej linii, idąc od Bałtu: rewir I: od Bałtu do ulicy Podrzecznej; rewir II: od ulicy Podrzecznej do ulicy Ogrodowej; rewir III: od ulicy Ogrodowej do ulicy Konstantynowskiej; rewir IV: od ulicy Konstantynowskiej do ulicy Zawadzkiej; rewir V: od ulicy Zawadzkiej do ulicy Zielonej; rewir VI: od ulicy Zielonej do ulicy św. Anny; rewir VII: od ulicy św. Anny do ulicy Rozwadowskiej; rewir VIII: od ulicy Rozwadowskiej do ulicy św. Karola; rewir IX: od ulicy św. Karola do końca miasta; b) po lewej stronie ulicy Zgierskiej, Nowomiejskiej i Piotrkowskiej, idąc od Bałtu: rewir X: do Bałtu od ul. Wolborskiej; rewir XI: od ul. Wolborskiej do ulicy Północnej (Draparskiej); rewir XII: od ul. Północnej do ul. Średniej; rewir XIII: ulica Średnia od Widzowskiej do końca miasta; rewir XIV: od ulicy Średniej do ulicy Południowej; rewir XV: od ulicy Południowej do ulicy Cegielińskiej; rewir XVI: od ulicy Cegielińskiej do ulicy Dzielnej; rewir XVII: od ulicy Dzielnej do ulicy Przejazd; rewir XVIII: od ulicy Przejazd do ulicy Nawrot; rewir XIX: od ulicy Nawrot do ulicy Głównej (Rokicińskiej); rewir XX: od ulicy Głównej do ulicy św. Emili; rewir XXI: ulice: Zarzawska, Fabryczna, Górny-Rynek i ulice do końca miasta; rewir XXII: ulice: Widzowska i Targowa od ulicy Dzielnej, Praga, oraz wszystkie domy w polu.

Orkiestra teatru Wielkiego. Korzystając z feryj w operze teatru Wielkiego w Warszawie, znany muzyk, p. Adolf Sonnenfeld, zamierza sprowadzić do Łodzi część orkiestry powyższego teatru i urządzić tutaj szereg koncertów. W tym celu, p. S. przybył onegdaj do naszego miasta i rozpoczął układy z niektórymi właścicielami ogródów tutejszych.

Nauka buchalterii. W tych dniach przybyła do Łodzi p. Gustaw Chwat, znany nauczyciel buchalterii w Warszawie, upoważniony do udzielania lekcji przez warszawski okrąg naukowy. P. Chwat zamysła otworzyć w mieście naszym na miesiąc sierpień kurs nauki buchalterii. Lekcje będą zbiorowe i zapisywać się na nie będą mogli zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Warto nadmienić, iż p. Gustaw Chwat jest autorem ciekawego się dziś wielką popularnością podręcznika p. t. „Buchalteria włoska”. Lekcje tego rodzaju powinny mieć w Łodzi powodzenie.

Wystawa obrazów. W tych dniach, w foyer teatru „Victoria”, otwartą będzie

czasowa wystawa obrazów malarzy warszawskich. Wystawę urządził przybyły z Warszawy p. Jałowicki.

Artysta malarz, p. Hirszenberg, powrócił przed kilku dniami do Łodzi i zamierza tutaj spędzić czas dłuższy nad przygotowaniem kilku obrazów ze stosunków tutejszych. Pan H., w ciągu swej 16-letniej nieobecności w Łodzi, był w Monachium, gdzie, prócz wielu drobnych prac, wykończył dwa obrazy większych rozmiarów. Pierwszy z nich p. t. „We wszechświecie” (Urania) był wystawiony prawie we wszystkich większych muzeach niemieckich i wszędzie zyskał dla autora pochwały, szczególnie krytycy berlińscy wykazywali wiele zalet pędzla artysty; obraz ten znajduje się obecnie na wystawie sztuk pięknych w Warszawie. Drugim większym dziełem p. H. jest obraz p. t. „Modlitwa przy grobach na cmentarzu żydowskim”, który na wystawie monachijskiej zwracał ogólną uwagę.

Nowa księgarnia. Miastu naszemu przybyła nowa księgarnia, którą przy ulicy Dzielnej otwiera p. S. Księgarnia ta ma być na początek zaopatrzona specjalnie w podręczniki szkolne.

Apteka p. M. Spokornego jest już przeniesioną do sklepu, zajmowanego do niedawna przez p. Guttmana przy ulicy Piotrkowskiej.

Z Astrachania donoszą, że w dniu 29 z. m. zmarł tamże s. p. Józef Grzybowski, agent handlowy, warszawianin, bawący w tem mieście czasowo w interesach fabryk łódzkich.

Dotawca róż. Jeden z ogrodników podmiejskich przysłał codziennie do Łodzi trzech chłopców z różami na sprzedaż. Dostawa taka przyniesie ogrodnikowi około 2-ech rubli dziennie.

Ucieczka. Oddany do zakładu rymarskiego p. H. na praktykę 17-letni wyrostek, Jan D., przebywszy w zakładzie około miesiąca, uciekł wraz z 15-letnią córką stróża domu, w którym znajduje się zakład. Za małoletnią parą wysłano pogon, która wszakże powróciła z niczem. Matka wprowadzonej córki udala się wczoraj do rodziców romantycznego syauka.

Najeżanie. Wczoraj, na ulicy Widzowskiej, niewiadomy woźnica, jadąc szybko, najeżał na podążającego tamtędy ślusza, Kaźmierczaka, który upadł nieprzytomny, otrzymawszy silne uderzenie dysłem w plecy. Podano mu natychmiast ratunek. Woźnica uciekł.

Konie rozbiegane. Wczoraj rano, konie, należące do jakiegoś obywatela ziemskiego z okolicy, rozbiegły się na ulicy Widzowskiej i, pędząc, zawadziły o słup telefowny. Wskutek uderzenia wolantu o słup, woźnica spadł na bruk, zwichnął rękę i silnie się potłukł. Konie urwały orczyki i, oswobodzone z ciężaru, pobiegły w ulicę Główną, gdzie je zatrzymano.

10) Henryk Gréville.

PRZESZŁOŚĆ.

Przekład L. H.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 158).

Nareszcie nadszedł koniec tych meczarni. Około drugiej po północy podano wynikłutą kolację, po której nagle salony opustoszały. Rodzina z pewnym zdziwieniem zobaczyła się sama.

— Winszuję — powiedział baron do żony — bal, dzięki pani, udał się świetnie. Skłoniła głowę, a zwracając się do córki, zapytała:

— Czy dobrze się bawiłaś, Gilberto?

— O! doskonale. Ale dlaczego tak wczesnie wynieśli się goście? Jeden z panów mówił mi, że bale trwają zwykle do rana.

— Muszą przyzywać się do nas — odpowiedział baron łagodnie.

Pocałował córkę w czelo i kazał jej iść spać. Wyszła razem z matką.

— Ojciec — rzekł Paweł, gdy pozostali sami — czy pani d'Egrigné ma syna?

— Syna i córkę. Byli tu oboje z matką.

— Czy tańczył z Gilberto?

— Tańczył. Dlaczego?

— Cóż to za ludzie?

— Małe dochody, wielkie pretensje, zresztą ludzie nieczuli. Ojciec młodo umarł. Syn podobno przywoływał chłopak.

— Jak wygląda?

— Niewysoki, szatyn z małymi faworytami, w binoklach, mina przebiegła...

— Wiem już — odpowiedział Paweł. — Dziękuję ojc. Pani d'Egrigné nie podoba mi się.

— Nie bardzo powabna, to prawda, ale przecież to nie jej wina. Jest ona wzorową matką i ponosiła tysiące ofiar, aby wychować dzieci. Ale widzę, że i ty jesteś zmęczony.

— Trudno to zadanie bawić innych — odparł młody człowiek, siłując się na uśmiech, ale przenikliwe spojrzenie ojca nie pozwoliło mu wprowadzić go w błąd.

Spełniłmy nasz obowiązek — dodał poważnie — i, o ile mi się zdaje, z dobrym rezultatem.

— Twoja matka była zadziwiająca — zauważył z pewnem wahaniem baron.

Syn odpowiedział natychmiast, lecz krótko:

— Tak, jest bardzo piękna, ogólnie to mówiono. Dobranoc ojc!

ROZDZIAŁ VII.

Pani d'Egrigné była doskonałym przykładem tego, co może zdziałać cierpliwość i wytrwałość i, dzięki tym przymiotom, powinna być bohaterką powieści, przeznaczony dla panien bez posagu. Nigdy nie była piękna, ani miła, nie odznaczała się także zbyt wielką inteligencją. Ojciec jej zajmował bardzo skromne stanowisko urzędnika w prowincjonalnem miasteczku, a szczerze jego dochody nie pozwoliły mu marzyć o wyposażeńiu córki. Lecz młoda ta osoba posiadała dużo zmysłu praktycznego, energii i ambicji, a przynioty te, choć w części, zdolne są wynagrodzić brak gotówki. W gronie swoich towarzyszek, pragnących jaknajprędzej wyjść za mąż i bynajmniej nie ukrywających swoich chęci, zwracała na siebie uwagę swym wyniosłym zachowaniem i spokojem wobec młodych ludzi, a młde jej obejście z ludźmi w starszym wieku jednako jej wielu przyjaciół.

W dniu, w którym pan d'Egrigné przybył do jej rodzinnego miasta, przyszłość jego była postanowiona; wszystkie panie, od żony prezydenta, do żony woźnego, powtarzały: „Ten młody człowiek ożeni się z panną Montesson”. D'Egrigné, choć skończony prawnik, nie odznaczał się przenikliwością i tak pozwolił wciągnąć się w matnię, zresztnie zastawioną, że po upływie sześciu miesięcy był mężem panny Montesson. Nigdy jednakże nie żałował tego kroku, gdyż w wybranej swojej znalazł dobrą żonę, wzorową matkę, skrzętną gospodynię, oddaną wyłącznie domowi. Czem młody prawnik mógłby pozostać w świetniejszych warunkach bytu, to pozostało na zawsze tajemnicą, lecz dowiedzionem było, że żo-

na na egzystencji jego wyniosła piętno mierności. Pan d'Egrigné umarł w czterdziestym roku życia, niezem się nie odznaczyszy.

Teraz dopiero w całej pełni rozwinięła się zabiegliwość pozostałej po nim wdowy. Nie miała jeszcze trzydziestu pięciu lat i śmiało mogła nawet ująć sobie kilka, gdyż nie będąc nigdy ładną, od dnia ślubu bardzo się mało zmieniła. Nie uczyniła jednak tego. Przywdziała czarną suknię, włosy gładko przyczesala i przybrała postawę kobiety ciężko strapionej śmiercią męża i zdecydowanej całe życie poświęcić się dziełom.

Nie było kroku, jakiego nie zrobiłaby dla tych opuszczonych, dziś już dorosłych sierot; potrafiła zająć ich losem najwybitniejszą osobistością. Dla syna otrzymała stypendyjm, dla córki wydajna protekcję kilku pan, należących do wielkiego świata, które miały później wydać ją dobrze za mąż.

Słowem, każda jej prośba bywała spełniana, gdyż posiadając pewną dozę sprytu, z naturze wyścią prosiła tylko o to, co mogła otrzymać bez krzywdy innych. Dzięki tym zabiegom, wyrobiła sobie opinię wzorowej matki. „Trochę nudna”, mawiali o niej ci, którym swoimi prośbami najbardziej się naprzykrzyła. Lecz z oburzeniem zamykano im usta: „Czyni to dla dzieci. Czyż jest jakiś świętszy obowiązek?” Takim było zdanie osób, od których nigdy niczego nie żądała.

Ludwik d'Egrigné, wyrósłszy na mężczyznę, zupełnie był podobny do matki. Jak ona, posiadał dar wymowy, a w razie potrzeby umiał milczeć. Chociaż nie miał jeszcze wybitnego stanowiska, miał jednak wielką przyszłość przed sobą; każdy przyznawał, że robi karierę, jeśli tylko będzie miał silną protekcję. Ale tu właśnie, wzorowa matka, w systemie swoim trafla na wielką przeszkodę, gdyż zwinie miał już nikt chęci protegować i popierać go. Przyjaciele, protektorzy, wyżsi urzędnicy, zmęczeni się w końcu zabiegami dla niego i żądali, aby nareszcie sam coś zrobił dla siebie. Pozostawała więc tylko jedna rzecz: bogate ożenienie. Małżeń-

stwo, prócz innych korzyści, wyrabia stosunki, zapoznaje z ludźmi, używionymi jeszcze jaknajlepszymi chęćmi, a przecież nie brak ładnych i posażnych panien, pragnących żyć za mąż. Pani d'Egrigné nie zapomiała swojej smutnej młodości i, bogata w osobiste doświadczenie, postanowiła poszukać dla syna świetnej partyi. Nim ujrzała Gilberto, z góry już ułożyła małżeństwo syna z bogatą jedynaczką; po balu u pp. Grandpré przekonana się, iż nie znajdzie stosowniejszej partyi dla niego.

Powróć baronowej na arenę wielkiego świata nie był tryumfem; zaproszenia jej przyjęto przez ciekawość, przybyto do jej salonów z tego samego powodu, wszyscy zaś opuścili zadowoleni dom baronostwa Grandpré. Był to, podług ich zdania dom, w którym teraz można być, a wkrótce będzie należał do tych, w których będzie należało być. Chcąc mieć wolne pole do działania, pani d'Egrigné starała się chwiliłę tak jaknajdalej odsunąć, co jej się w części udało z pomocą kilku zręcznie ukatych plotek, na rachunek pani Grandpré. Aby przyspieszyć spełnienie swoich projektów, wybrała się, wkrótce po balu, z wizytą do baronowej.

Wzorowej matce towarzyszyła tymrazem córka, nie bywająca zwykle nigdzie, której obecność jednak była niezbędną w tej malej kampanii.

Emma d'Egrigné w niezem nie była podobną do matki, ani też do brata; była wysoka, nawet za wysoka, i z tego powodu niezgrabna, przytem nieśmiała, brzydka i ograniczona. W niezem wieła nie mogła się przyczynić do usławienia rodziny. Od śmierci ojca nie doznała od nikogo pieczęty, nie usłyszała nawet dobrego słowa; przesiadowana przez matkę i brata, zamknęła się sama w sobie, unikając wszelkich rozrywek, tak niezbędnych dla młodych dziewcząt.

(D. c. n.)

Pokasanie. Wczoraj, na dziedzińcu jednego z domów przy ulicy Targowej, pies, należący do lokatora tamtejszego, p. D., pokasał chłopca i podał na nim ubranie. Na ządanie ojca pokasane go chłopca, p. D., zwrócił szkodę i na koszty leczenia dał rs. 5.

Wypadek. Onegdaj wieczorem, panna K., córka obywatela tutejszego, potknąwszy się na ulicy Piotrkowskiej, upadła i wybiła sobie dwa przednie zęby, oraz skaleczyła głowę.

KRONIKA POWSZECHNA.

Niezadłoga będą urządzone przy każdym gimnazjum mezeklem, jako też i żeńskim, internaty, które pociągną za sobą wydanie nowych przepisów o utrzymywaniu uczniów na stacjach. Przepisy te będą dozwalały uczniom lub uczennicom, o ile nie przemieszkują u rodziców lub opiekunów prawnie wyznaczonych, stać na stacji tylko u rodzonych, lub przyrodnich: brata, siostry, ojczyzna, macochy, wujki, cioci, stryjki lub stryjenki w pierwszej linii pokrewieństwa, wreszcie u dziadka lub babki, wszelkie zaś inne węzły pokrewieństwa nie nadają prawa utrzymywania uczniów na stacjach. Utrzymywanie uczniów na stacjach przez osoby postronne, które traktują to jako proceder, choćby nawet miały pewne kwalifikacje, dopuszczaniem nie będzie; jedynie tylko etatowi profesorowie gimnazjum mogą otrzymywać pozwolenia na utrzymywanie uczniów, lecz wówczas dopiero, gdy już wszystkie miejsca w internacie będą zajęte.

Według ostatnich wiadomości, w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b., z gubernii północnej w emigrację wyszło do Ameryki około 300 ludzi, prawie wyłącznie mężczyzn, w wieku 20 do 40 lat, w części ludzi wolnych, w części żołnierzów i dziewcząt. Największy kontyngens wychodźców dał powiat przasnyski (75); pomiędzy emigrantami jest tylko 5 żydów, reszta katolicy i lutrzy.

Ministerium sprawiedliwości projektuje różne zmiany w przepisach o nabywaniu praw do majątku i o sposobie wykonywania egzekucji z majątków nieruchomości.

Kupcy ruscy starają się u rządu o zażalenie przy konsulatach w państwach wschodnich szkół dla przygotowania młodzieży do przyszłości.

Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do rozpatrzenia rady państwa wypracowany przez komisję specjalną projekt nowej ustawy budowlanej.

Departament spraw duchownych i wyznaniowych zajęty jest obecnie kwestyą regulowania działalności żydowskich wotów w aryst w dobroczynnych. Departament wypracował w tym przedmiocie memoriał szczegółowy, który będzie rozpatrzony także przez inne zarządy, zainteresowane w tej sprawie.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kraków. Z dniem 3 im września r. b. rozpoczyna się kurs nauk w pierwszym w Galicji 8-klasowym gimnazjum żeńskim w Krakowie. Plan nauk takisam jak w gimnazjum męskim. Do pierwszej klasy gimnazjum przyjmują się uczennice z ukończoną szkołą ludową, lub też z nauką prywatną, jeżeli złoży odpowiedni egzamin.

Poznań. Komisja kolonizacyjna nabyła majątek Dębowa Łąka, mający 10,000 morgów magdeburskich obszaru.

Podarki dla księcia Bismarck'a. Żelazny kanclerz jest hojnie wynagrodzony za swoje trudy na arenie politycznej. Po wojnie austriackiej otrzymał on 1,200,000 marek, to jest 1/2 procent od ogólnej sumy indemnizacyjnej, za które to pieniądze nabył Warmię; po zakończeniu wojny francusko-pruskiej otrzymał Friedrichsrubel, oszacowane na 3 miliony marek, to jest 1/15 procent od indemnizacyjnych miliardów. Wdzięczności swego kraju winien on być cały swój majątek, który przynosi 400,000 marek rocznego dochodu.

Powietrze w płynie. Już w roku 1877, słynny francuski chemik, p. Caillietet, zawiadomił paryską akademię umiejętności o wypracowaniu przez niego sposobie przeprowadzenia powietrza w stan płynny. W kilka lat później, jeden ze znakomitych fizyków genewskich, zawiadomił też akademię paryską o tym samym wynalazku, w inny sposób otrzymanym. Były to wszakże tylko próby, naprowadzające umysł na myśl, że zmiana powietrza na ciało płynne jest możliwą, ale próby te nie dały w zupełności zadowalających rezultatów. Obecnie dopiero w laboratorium Faradaya, który zamienił w płyn chlor i kwas węglowy, francuski uczeń, p. Dewar, znalazł po długich próbach sposób przeprowadzenia powietrza, choćby w największej ilości, w stan lotny, w stan płynny. W tych dniach, w ogromnym zakładzie „Royal Institution”, p. Dewar, wo-

bec kilku tysięcy widrów, odbył doświadczenia, nawiązujące najpomyślniej skutkiem. Jeżeli z czasem fabrykacja płynnego powietrza będzie mogła odbywać się w sposób więcej ekonomiczny, pociągnie to za sobą wiele zmian i korzyści w rozmaitych gałęziach przemysłu. W stanie płynnym, tlen, jedna ze składowych części powietrza, traci zupełnie charakterystyczne swe własności. P. Dewar dowiódł zebrany stachocznik, że fosfor, który w zetknięciu z tlenem zapala się natychmiast, leżał długi czas zanurzony w płynnym powietrzu, jakgdyby kawałek kwarcu w wodę zanurzony. Za to własności magnetyczne tlen w stanie płynnym, niezmierzanie się potęgają. Kilka kropel tlenu płynnego, puszczone na biegun elektro-magnetyczny, wleciały bardzo powolnie, prawie niezauważalnie ułtaniując się. Nie dość na tem, knot bawelny, nasączony płynnym tlenem, przybliżony natychmiast kierunek igły magnusowej. Dziś, wynalazek ten obudził w świecie ogromny przypuszczenia, że na oddalonych od słońca planetach, jak Saturn, a zwłaszcza Neptun, powietrze jest w stanie płynnym. Jakież tedy są warunki fizyczne istot żyjących, jeżeli znajdują się one na tych planetach?

Bez snu. Celem przekonania się, jak długo człowiek zdrowy może być bez snu, poddano w Ameryce doświadczenia 6-ciu młodym, młodym i silnym. Doświadczenie rozpoczęto w niedzielę, a w czwartek już czterej osoby nastąpiły z placu. Z pozostałych dwu, niejaki Townsend wytrzymał do niedzieli rano, zaś Cunningham do wieczora tegoż dnia, czyli przez całych dni siedm nie spał. Townsend stracił na wadze sześć, zaś Cunningham ośm funtów.

Mody paryskie. Zdaje się, że w jesieni i w zimie powródzą nam do módy pierwsze cesarstwa. A więc suknie à la Josefina Beauharnais i à la Maryja Łodwika, silnie dekoltowane i bez rękawów. Młodziżni zapewne nie pogniwają się za to, ale pleury i zapalenia płuc niemniej chętnie składają zacząć wizyty modnym damom. Czy do salonów powródzi jako modna gra na arfie, niewiadomo, czas bowiem, wystarczający na nyszenie nowych talet, z krótkimi jest na wyzuczenie się gry na nowym instrumencie. Mówią także wiele o kratach sztokoch, które mają się ukazać na jedwabiu, aksamicie i weloie. Najnowszym zaś projektem są pawie pióra. Suknie z materyi, na której utkane będą pióra pawie, mają się ubierać naturalnie piórami tego ptaka. Będzie to proste, a przynależne... bardzo oryginalne.

TEATR I MUZYKA.

W dniu dzisiejszym odegrana będzie „Głosna sprawa” d'Ennery'ego na benefis pani Felicji Różańskiej, jednej z najzdolniejszych artystek naszych na prowincyi. Pani Różańska cieszy się oddaną zastępem i szerokim uznaniem wszędzie, gdziekolwiek pracowała dla sceny, w Łodzi też może najwięcej posiada zwolenników. Artystkę wyróżnia wśród koleżanek widoczne w grze jej poważne pojęcie zadania sztuki, piękna dykcja i niepośledni zasób siły dramatycznej. Działające więc przedstawienie posiada dla naszej sympatyzującej z artystką publiczności niemal interes.

TELEGRAMY.

Petersburg, 19 lipca. (Ag. półn.). Wczoraj wieczorem powrócił ze Sztokholmu minister skarbu i zamieszkał w willi w Szwajcwarwie pod Petersburgiem.

Petersburg, 19 lipca. (Ag. półn.). Depesza urzędowa. Przedsiębiorca się środki w celu zapobieżenia szerzeniu się cholery w gubernii kazńskiej.

W ostatnich dniach umarło na cholere: w Astrachaniu i powiatach 503 osoby, w Baku i powiatach 227, w pokrowskiej Słobodzie 151, w Saratowie 105, w elizabetpolskiej gubern. 90, w dagestańskim obwodzie 71, w Samarze i powiatach 55, w Caryjewie 54, w tatarskim obwodzie 24, w komyszyńskim pow. 11.

Nizazy Nowogród, 19 lipca. (Ag. półn.). Mieszczanin Kitajew, oskarżony o szerzenie wieści, jakoby wiadomości o cholere w Rosyi były zmyślone, dla przekonania go, zaliczony został jako sanitarny śluzący przy szpitalu, urządzonym na wypadek cholery.

Berlin, 17 lipca. Mówią tutaj o blizkiem jakoby ustąpieniu hr. Caprivi'ego z powodu polemiki z Bismarck'em i ogłoszenia dokumentów urzędowych bez poprzedniego porozumienia się z cesarzem.

Wiedeń, 19 lipca. (Ag. półn.). W Przemyslu zdarzył się znów wczoraj zaburzenia wśród górników, przyczem żandarmerja była zmuszona użyć broni palnej.

Budapeszt, 19 lipca. (Ag. półn.). Izba panów przyjęła jednomyślnie wszystkie projekty w sprawie regulacji waluty.

Paryż, 19 lipca. (Ag. półn.). W pałacu na polu Marsowem odbył się bankiet z powodu setnej rocznicy przyłączenia Sabaudyi do Francji. Wzięło w nim udział oko-

ło 2,000 osób, a pomiędzy niemi kilku ministrów. Prezydent izby deputowanych, Floquet, wygłosił mowę, w której zaznaczył, że w r. 1792-gim Sabaudya przyłączyła się dobrowolnie do Francji, poczem była odłączona, a następnie znów przyłączona. Fakt ten dowodzi—mówił mówca—że w historii zdarzają się nagrody, które trzeba jednakże przygotować i na nie zastąpić.

Paryż, 19 lipca. (Ag. półn.). Carnot przyjmował ruskich delegatów, biorących udział w międzynarodowym kongresie dla żeglugi wewnętrznej. Delegaci wręczyli Carnot'owi bardzo interesujące projekta, mapy, rysunki i modele, przysłane przez rząd ruski.

Paryż, 19 lipca. (Ag. półn.). Z Rio Janeiro telegrafują, że rząd brazylijski postanowił poddać pod obserwację kilkunastu wszystkich transporty z Francji, Rosyi, Afryki i wybrzeża morza Śródziemnego.

Rzym, 18 lipca. W pobliżu stacyi Pi-perano wykołcił się pociąg osobowy, idący z Terracina. Trzy osoby zabite. Jest to już trzeci wypadek na tej drodze, przed kilku dopiero tygodniami otwartej.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 18-go lipca. Wskazie krót. term. na Berlin (2 d.) 49.92 1/2, 85, 80 kup.; Londyn (3 m.) — kup.; Paryż (10 d.) 40.50, 45 kup.; Wiedeń (8 d.) — kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego dnio 99.00 zł. — kup.; takiż wałe 98.75 zł. — kup.; 5% ruska pożyczka wachodnia II-ej emisji 104.00 zł. — kup.; III-ej emisji 104.25 zł. — kup.; 5% obligi banku szlacheckiego — zł. — kup.; 5% ruska pożyczka premiova z 1864 roku I-ej emisji — kup.; takiż z 1866 r. II-ej emisji — kup.; 5% pożyczka wawnostran aery I-ej 95.65 zł. 95.30 kup., takiż aery III-ej 95.50 zł. — kup.; 5% listy zastawne aenicki I-ej seryi dnio 103.10 zł. — kup.; takiż małe — zł. — kup.; takiż II-ej seryi — zł. — kup.; III-ej seryi małe 105.30 zł., 102.20, 30, 35 kup., V-ej seryi — zł. — kup.; 5% listy zastawne miasta Warszawa I-ej seryi 102.25 zł. — kup., II-ej seryi 102.25 zł. — kup., III-ej seryi 102.10 zł. — kup.; IV-ej seryi 101.80 zł. — kup.; V-ej seryi 101.60 zł. — kup.; VI-ej seryi 101.60 zł. — kup.; 5% obligi miasta Warszawa dnio — zł. — kup.; takiż małe — zł. — kup.; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — zł., II-ej seryi — zł., III-ej seryi — kup.; 6% listy zastawne miasta Kalisza — zł., takiż miasta Lublina — zł., takiż miasta Plocka — zł.; 6% listy zastawne wileńskie — zł.; 5% takiż — zł. dyskonto: Berlin 3%, Londyn 2%, Paryż 2 1/2%, Wiedeń 4%, Petersburg 4 1/2%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%: listy zastawne aenickie 35 6 warsz. I i II 142.5, Łodzi 102.9, listy likwidacyjne 50.7, pożyczka premiova 1 7.9, I 169.3.

Petersburg, 19-go lipca. Wskazie na Londyn 101.30, II pożyczka wachodnia 102.63, III pożyczka wachodnia 104.37, 4 1/2% listy zastawne kredyt. aenickie 153.62, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 253.00, petersburskiego banku dyskontowego 473.00, banku międzyarobowego 435.00, warszawskiego banku dyskontowego —.

Berlin, 19-go lipca. Banknoty ruskie szaraz: 201.25, na dostawę 201.75, wkładka na Warszawę 201.15, na Petersburg kr. 201.15, na Petersburg dn. 200.60, na Londyn krót. 204.00, na Londyn dl. 203.4 1/2, na Wiedeń 170.40, kuponu celne 324.60, 5% listy zastawne 64.60, 4% listy likwidacyjne —, pożyczka ruska 4%, z 1840 r. 94.60, 4%, z 1887 r. —, 6% renta złota 103.30, 5% r. zł. z 1854 r. —, pożyczka wachodnia II em. —, III em. seryi 65.25, 5% listy zastawne ruskie 101.40, 5%, pożyczka premiova z 1864 roku —, takiż z 1866 r. 140.50, akcje drogi żel. warszawsko-wielkopolskiej 200.75, akcje kredytowe austriackie 151.75, akcje warszawskiego banku handlowego —, dyskontowe 3%, prywatne 1 1/2%.

Londyn, 19-go lipca. Pożyczka ruska z 1889 r. II emisji 94.75, 2%, konsule angielskie 96.87.

Warszawa, 19-go lipca. Targ na placu Witkowskiego. Późniejsza su. ord. —, patra i dobra — biala — wyborowa — 890 tyt. wyborowe 570—600, drewno — 525, wadliwa —, jęczmień 2 i 4-0 resp. — owies 285 — 350, gryka —, rzepak letni —, ziemow —, rzepak rap. zim. —, groch polny —, cukrowy —, fasola — za korzen. kawa jaglana —, olej rzepakowy —, lniany — sa pud., kartofle — za korzen.

Dowieszono peszenicy 60, żyta 120, jęczmień —, owas 50, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 19-go lipca. Okwitania. Hurt. skład. za wiadro 100% 10.96 1/2 brutto z potrąc. 2%, 10.74 netto bez potrąc. za 78% 8.55 brutto z potr. 2%, 8.37 netto bez potrąc. Szyki za wiadro 100% 11.11 1/2 brutto z potrąc. 2%, 10.89 netto bez potrąc. za 78% 8.66 brutto z potrąc. 2%, 8.49 netto bez potrąc.

Petersburg, 19-go lipca. Ełj w miejscu 54.00. Pszeniaka w m. 13.50, żyta 11.00, owias w m. 4.90, konopie w m. 46.00, Siemko lincane w m. 14.50.

Berlin, 19-go lipca. Pszeniak 165—244, na lipiec 178 — 178, na lipiec sierpień 175 1/2 — 177, żyto 172—184, na lipiec 185 1/2 — 187.

Londyn, 18-go lipca. 96%, cukier Jawa loco 54.12 spokojnie, cukier barakowy 12.50, spokojnie.

Havre, 18-go lipca. Kawa good average Santos na lipiec 81.25, na wrzes. 82.00, na grudz. 80.00, Spokojnie.

Liverpool, 18-go lipca. Bawelna. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na spekulacyę i wyóz 1-000 bel. Spokojnie. Middling amerykańska na lipiec sierpień 3 1/2, nabywoy, na sierpień wrzesień 3 3/4, nabywoy, na wrzesień październik 3 1/2, sprzedawoy, na listopad grudzień 3 1/2, sprzedawoy.

TELEGRAMY GIELDOWE.

Gielda Warszawska.		Z dnia 19 Z dnia 20
Zapłacono		
za wekale krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	49 92 1/2	49 75
na Londyn za 1 £.	10 15	10 11
na Paryż za 100 fr.	40 50	40 35
na Wiedeń za 100 f.	85 30	84 70
Zgłano z końcem giełdy		
za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	99 —	98 75
Ruska pożyczka wachodnia	104 25	104 50
4 1/2% poz. wawa	95 65	95 60
Listy zast. siem. Seryi I dnio	103 10	102 85
" " " III dnio	102 50	102 45
Listy zast. m. Warsa. Ser. I	102 25	102 25
" " " V	101 80	101 80
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—	—
" " " III	—	—
Gielda Berlińska.		
Banknoty ruskie szaraz	201 25	203 35
" " na dostawę	201 50	203 50
Dyskonto prywatne	1 1/2%	1 1/2%

MONETY I BANKNOTY

	Not. urzęd.	niemca.
Kupony celne	162 1/2	—
Marki niemieckie	—	—
Austriackie banknoty	—	—
Franki	—	—

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.
Zmarli w dniu 18 lipca:
Ewangelicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 1 dziewcząt 1 dorozłych 2 w tej liczbie mężczyzn 2 kobiet — a mianowicie: Marein Schnarr lat 74, August Michał Scheinert lat 15 i miesiąc 7.
Starozakonni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 2 w tej liczbie chłopców 1 dziewcząt 1 dorozłych 2 w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet 1 a mianowicie: Rajala Różewska lat 73, Haskiel Hochenberg lat 65.
Matkiństwa zawarte w dniu 20 lipca:
Ewangelicy: Gustaw Knecht z Emiliją Mees.

LISTA PRZYJEZDNYCH.
Grand Hotel, D. Bielow z Pakowa, F. Seidler z Heichenau, P. Maroncz z Rygi, I. Hosiason z F. Seeger z Moskwy, L. I. Riff z Nercyzynska, Abramowicz z Bachmutu, Librach i Reis z Warszawy, K. Lange z Tomaszowa
Hotel Victoria, Sieradzki a Kalisza, Hassenberg, J. Kleber i Fajaus z Warszawy, P. Stetzelberg z Drezna, H. Zipser z Bały, W. Rogowski z Woiw. Wędykowej, Maczewski ze Zgierza, L. Petys z Białegostoku, E. Steiner z Borków.

Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	ODCHODZĄ			
	Godziny i minuty			
	5 45	7 15	1 20	6 05 9 50
ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ			
	Godziny i minuty			
Koluski	6 48	8 18	2 32	7 17 11 02
Skierniewice	8 05		4 38	8 42 12 27
Warszawa	10 10		6 50	1 30 6 00
Aleksandrów	1 28		9 10	1 28
Piotrków		9 30	3 51	12 40
Granicz		2 15	9 14	4 39
Sosnowica		3 00	9 45	4 50
Tomaszów		10 38		1 16
Bzin		2 25		5 50
Iwangród (Iwan. Dąbrowa)		5 57		10 21
Petersburg (Dąb.)		8 36		1 16
Petersburg	11 03		11 03	11 03 8 38
Moskwa	10 58		7 05	3 33 4 33
Wiedeń			7 05	7 10
Kraków		9 49		10 07
Wrocław			6 25	6 50
Berlin				6 25

PRZYCHODZĄ

ŁÓDŹ	Godziny i minuty			
	1 01	8 12	9 42	4 46 8 58 10 46
ŁÓDŹ	ODCHODZĄ			
	Godziny i minuty			
Koluski	12 00	7 08	7 38	3 42 7 54 9 42
Skierniewice	10 58		25	1 20 8 09
Warszawa	9 30		40	11 00 5 40
Aleksandrów	3 20		8 50	3 20
Piotrków	5 45		3 17	6 42
Granicz	10 50		8 52	1 50
Sosnowica	10 20		8 05	1 05
Tomaszów	5 23	5		6 03
Bzin	12 43			3 32
Iwangród (Iwan. Dąbrowa)	4 10			11 53
Petersburg	8 23		23	5 23
Moskwa	12 23			5 53
Wiedeń	12 25		10 23	7 50
Kraków	6 33		7 05	9 50
Wrocław	4 31			7 01
Berlin	9 21			12 07 9 24

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

O G Ł O S Z E N I A.

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH, W. KOLIŃSKIEGO miesiąc się obecnie przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 7, naprzeciw składu żyrardowskiego.

Teatr Łódzki. W ogrodzie Sellina.

We czwartek, dnia 21 lipca r. b. Benefis p. F. RÓŻAŃSKIEJ

Głośna Sprawa

Dramat w 4-akt, z prologiem w 2 obrazach, osnuty na tle autentycznych wypadków, zapisanych w aktach kryminalnych, przez pp. D'Ennery i Cormon, grywany z wielkim powodzeniem.

Osoby prologu:

- Hr. D'Aubeterre, pułkownik p. Jakubowski. Kapitan p. Morozowicki. Oficer p. Szymborski. Chamboran p. Gloger. Jan Renaud p. Dobrzański. Kapral p. Stein. Lazare p. Staszowski. Magdalena, żona Renaud p-ni Staszowska. Adryanna, jej córka p. ...

Oficerowie, żołnierze, marketanki, wieśniacy i wieśniaczki. Rzecz dzieje się nad granicą Francji.

Osoby dramatu:

- Księżka D'Aubeterre, p. Jakubowski. guber. prowincji p-ni Trapszo. Małgorzata, jego żona p. Bissen-Janowska. Adryanna, ich przybrana córka p. ...

Zołnierze, galernicy. Rzecz dzieje się w Zamku księżki D'Aubeterre w pobliżu Toulona. Po prologu upływa lat 12.

DENTYSTA J. HABERFELD

ul. Piotrkowska № 59, dom S-rów Mineberg obok W-go Lorenza, Plombowanie, Sztuczne zęby. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozweselający).

LEKARZ-DENTYSTA B. Klinkovsteyn

ulica Piotrkowska № 260 (38 n.), dom T. Tenenbaum. Leczy wszelkie choroby jamy ustnej, wyrwa zęby za pomocą gazu rozweselającego, oraz wprawia zęby sztuczne i plombuje. Przyjmuje od 9-1 i od 3-6 po poł.

Chłopiec 14-letni

Piotr Franell, opuścił zakład siodlarski, gdzie praktykował i dotąd niepowrócił. Ktoby wiedział, gdzie się znajduje, raczy dać znać ojcu chłopca, Ludwikowi Franelli, Bałaty Nr. 150.

Po powrocie z Parryza, udzielam kroju do końca b. m., najnowsza metoda francuską z objaśnieniami praktycznymi.

Daleszyńska, ulica Piotrkowska Nr. 92.

Filia warszawskiego magazynu N. LEJSEMAN

Piotrkowska № 45, dom Wiślickiego. Na obecny sezon zaopatrzona w wielki wybór obuwia.

Damskiego, Męskiego i dzieciennego, najnowsze fasony, ceny najprzystępniejszej, z czem poleca się Szanownej Publiczności pod gwarancją trwałości. Obstawunki i reparacje wykonują się akuratnie.

Zgubiono 2 weksle

in blanco: jeden na sumę rs. 200 z podpisem Sja Freidenreich, ze Zduńskiej-Woli, żyrowany przez A. P. Landau; drugi z podpisem A. P. Landau.

Walne zebranie

W lokalu klubowym.

Dr. Adolf Landau

zamieszkał przy ulicy Dzielnej (v. Kolejowej) № 3, dom L. Prusaka. Przyjmuje codziennie do 10 rano, od 12-1 w południe i od 4-6 po południu.

Dr. Zygmunt Makóv

przeprowadził się na ulicę Nowomiejską № 16 do domu M. Czernitowskiego. Przyjmuje od 8-9 rano i od 3-4 po południu.

Dr. M. Silberstrom

przeprowadził się na Piotrkowska 34, róg Cegielińskiej, dom Lipszyca. Choroby dzieci i wewnętrzne od 8-9 rano i od 3-5 po poł.

Kobieta

w średnim wieku, z rodziny przyzwoitej, jest poszukiwaną do dziecka czteroletniego. Oferty proszę składać w administracji Dziennika.

POTRZEBNA jest francuzka przychodnia

do konwersacji z dziećmi od godz. 12 do 6 po poł., za obiad i rs. 10 miesięcznie. Adres: ulica Piotrkowska № 258, I piętro.

Potrzebna jest do zarządu domem na wieś, do pokojowej osoby, inteligentna osoba lat średnich, obanajmiona z gospodarstwem i kuchnią.

Adres: hotel Warszawski, Zduńska-Wojska A. Z.

Mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż z dniem 6 sierpnia r. b., otwieram w Łodzi, przy ulicy Zielonej № 265, w domu W-jej Pani Röder

FILIA WARSZAWSKIEJ, ARTYSTYCZNO-RZEMIEŚNICZEJ SZKOŁY ŻENSKIEJ, nagrodzonej medalami

za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszą pracę. Kursa prowadzone będą przez najlepsze specjalistki z Warszawy. Ceny przystępne.

Jadwiga Przewojska

JEST DO WYDZIERŻAWIENIA w całości lub częściowo FABRYKA

będąca dotychczas w posiadaniu Pp. Kruache & Ender, róg ulic Wólczajskiej i Św. Karola, z maszyną parową o sile 100 koni wraz z kotłem, wodociągami, gazownią, ogrzewalnią i t. d. Blizsza wiadomość u S. Mannaberga, ul. Wschodnia Nr. 332.

Daleszyńska właścicielka 1-jej filii swego warszawskiego magazynu MOD przybyła do Łodzi.

Lecznica dla zwierząt i wzornictwa ZNA Angielska

Przyjmuje na stałe leczenie konia i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Miłska № 821-a.

OGŁOSZENIE. Uwiadomiam Szanownych PP. klientów, iż z dniem 1 lipca 1892 r. fabryczna i pralnia szelmoza, pralnia bielizny przeniesione zostały na róg Dzielnej i Widzewskiej № 1111, dom Agatera, gdzie się pomieszcza Kasa Powiatowa. Wszelkie roboty, wchodzące w zakres fabryczny, oraz oświetlanie garderobij uskuteczniamsz po możliwie przystępnej cenie.

POTRZEBNI są czeladnicy malarscy do robót klejowych.

Wiadomość u malarza W. Osńskiego, róg ul. Południowej i Widzewskiej Nr. 30 towy.

Towarzystwo Cyklistów Łódzkie.

W PIĄTEK, dnia 22 lipca 1892 roku o godzinie 9 wieczorem

Walne zebranie

W lokalu klubowym.

ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymienione, a przez interesantów do dnia 1 (13) lipca 1892 roku niewykupione towary, w razie niezłożenia się właścicieli przed terminem, wskazanym w § 90 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy ogólnej dróg żelaznych rosyjskich, sprzedane będą przez publiczną licytację na st. tow. Łódź, po upływie 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

Table with columns: N.N. lotu, Data przybycia, Stacja wysyłająca, Nazwisko wysyłającego, Nazwisko odbierającego, Stanek, Rodzaj towaru, Waga. Lists various goods like porcelain, wood, and machinery.

Potrzebna Francuzka,

znająca język polski, na godzinę dziennie. Zgłaszać się Piotrkowska 583.

Stanisław Dudak

cierpiący na pomieszczenie zmysłów, wyszedł z mieszkania Piotra Piotrowskiego z domu Heinzego, za szpitalem Scheiblera (Szlesing), w poniedziałek o godz. 9 wiecz. i dotąd nie powrócił; ktoby wiedział gdzie się wyż. opisany znajduje, raczy dać znać pod powyższym adresem.

Helenów.

We czwartek, dnia 21 b. m.

Koncert Heyera

Wieczorem ogród oświetlony bengalskimi ogniami i elektrycznym światłem.

3 pokoje i kuchnia

murowana remiza są natychmiast do wynajęcia, ulica Spacerowa, dom W-go Prinza.

dziewczynka,

niechrzczona. Zgłaszać się, ulica Przejazd, dom Lewina Nr. 1152.

DOM

położony przy ulicy Głównej pod № 1268 w Łodzi, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Juljanny Koch zamieszkałej w domu Krystofa Mejer, przy Rokielskiej szosie (Szonung) pod № 1090.

Krzysztof Brun i Syn

Reprezentanci na Królestwo Polskie

J. BLOCK w Moskwie

Wagi Amerykańskie „Fairbanks”. Szajby drewniane składane. Maszyny do pisania Remingtona.

Aparaty oświetlające Wellsa. Welocypydy angielskiej fabryki Coventry Machinist's Co., Seidla i Naumana

C. Kuszewski & Co

ulica Piotrkowska Nr. 93.

WYKAZ

numerów pożyczki premiovej ruskiej z 1864 roku (1-jej emisji), wylosowanych z wygraną, oraz amortyzowanych, w ciągu dnia 1 (13) lipca 1892 roku.

Table with columns: № seryi, Wygrana, № seryi, Wygrana, № seryi, Wygrana, № seryi, Wygrana. Lists lottery numbers and amounts.

Następujące serye wyszły do amortyzacji:

Table with columns: 47, 76, 910, 916, 1071, 1207, 1482, 1759, 2130, 2142, 2572, 2780, 2800, 2837, 2927, 3013, 3029, 3225, 3324, 3501, 3591, 3632, 4484, 4698, 5087, 5444, 5635, 5711, 6231, 6309, 6331, 6375, 6471, 6611, 6778, 6785, 6953, 7071, 7168, 7350, 7423, 7702, 7990, 8134, 8481, 8805, 8850, 9007, 9671, 9682, 9727, 9813, 9850, 10183, 10269, 10352, 10415, 10427, 10453, 10535, 10605, 10663, 10962, 11133, 11326, 12124, 12300, 12540, 12599, 12817, 12893, 12969, 13305, 13373, 13443, 13806, 43938, 14133, 14251, 14255, 14643, 14840, 14883, 15011, 15253, 15293, 15336, 15578, 15717, 16013, 16885, 16618, 16978, 18184, 18193, 18315, 18328, 18950, 19155, 19250, 19443, 19630.

Wyplata wygranych dokonywać się będzie wyłącznie w banku państwa w Petersburgu; a wypłata kapitału za bilety wylosowane do amortyzacji w banku państwa, jego kantorach i oddziałach, począwszy od dnia 1 (13) października 1892 roku.